



Polacy wyruszyli na K2

2018-01-07

Grupa 13 polskich himalaistów wyruszyła na Narodową Zimową Wyprawę na K2 (8611 m n.p.m.). Ten znajdujący się w Karakorum drugi szczyt Ziemi, jako ostatni ośmiotysięcznik nie został zdobyty o tej porze roku. Partnerem wydarzenia jest Gmina Miejska Kraków.

Kierownikiem wyprawy jest Krzysztof Wielicki, który jako piąty człowiek w historii zdobył koronę Himalajów i Karakorum – wszystkie 14 ośmiotysięczników. W skład zespołu wchodzi także: Janusz Gołąb (kierownik sportowy), Piotr Snopczyński (kierownik bazy), Maciej Bedrejcuk, Adam Bielecki, Jarosław Botor (ratownik medyczny), Marek Chmielarski, Rafał Fronia, Marcin Kaczkan, Artur Małek, Piotr Tomala, Denis Urubko, Dariusz Załuski (operator filmowy).

– Pierwszym zadaniem będzie dotarcie do bazy, co wcale nie jest łatwe. Wiem coś tym, bo wspinałem się w Karakorum zimą. Do przejścia będzie około 100 kilometrów. Już po dwóch dniach wchodzi się na lodowiec. Pokonanie tego dystansu z dużą liczbą tragarzy to naprawdę trudne logistyczne zadanie. Potem zajmiemy się aklimatyzacją. Aby wejść zimą na taki ośmiotysięcznik, trzeba założyć cztery obozy. Potrzeba kilku tygodni, aby organizm zaadaptował się do wysokości bazy, czyli około 5 tysięcy metrów. Mam już w głowie pomysł. Szczególnie po doświadczeniach tegorocznych z Jędrkiem Bargielem. Karty będzie jednak rozdawać przyroda, szczególnie warunki atmosferyczne. Zimą nad pasmo Karakorum nadciąga bowiem prąd strumieniowy, nazywany wiatrem jet streamem. Na wysokości 10 000 m potrafi wiać z prędkością do 500 kilometrów na godzinę. Widziałem wykresy pogodowe, z których wynikało, że na wysokości wierzchołka K2, czyli 8611 m n.p.m., może wiać do 300 kilometrów na godzinę. Mamy więc świadomość, że musimy wykorzystać bardzo krótkie okresy sprzyjających warunków – mówił kilka tygodni temu w Krakowie Janusz Gołąb, kierownik sportowy wyprawy.

Polacy do bazy powinni dotrzeć około 10 stycznia. W drodze na szczyt zamierzają założyć cztery pośrednie obozy. Będą się wspinać południowo-wschodnim filarem, tzw. drogą Basków.